

Anna Bogucka

## **JEDNOLITA OCHRONA PATENTOWA – WYBRANE ZAGADNIENIA I UWAGI O DZIAŁANIACH PODCZAS POLSKIEJ PREZYDENCJI W RADZIE UE**

Polska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej<sup>1</sup> jako jeden z priorytetów w stosunkach gospodarczych, wskazała na doprowadzenie do zawarcia porozumienia w sprawie jednolitej ochrony patentowej. Odpowiedzialny za ten projekt minister gospodarki – na stronach internetowych kierowanego przez siebie urzędu – zamieścił informacje o zaletach omawianej instytucji<sup>2</sup>.

Dopiero wówczas szerokiemu gronu odbiorców zostały przedstawione ogólne informacje o założeniach jednolitej ochrony patentowej. Co prawda już w 2009 r. minister gospodarki zachęcał wszystkich zainteresowanych do wzięcia udziału w spotkaniu poświęconym porozumieniu londyńskiemu i instytucji patentu wspólnotowego<sup>3</sup>, jednakże prace nad jednolitą ochroną wciąż trwały i nie ustalono ostatecznego brzmienia aktów prawnych regulujących omawianą materię. Z tych też względów, na wstępnym etapie prac zainteresowanie społeczne omawianym problemem nie było tak powszechne. Dopiero gdy treść aktów została sprecyzowana, zauważalne było ożywienie w dyskusji nad jednolitą ochroną patentową, co prawda nie tak powszechne, jak w przypadku głośnej umowy ACTA<sup>4</sup>, lecz na

---

<sup>1</sup> Polska przewodniczyła Radzie Unii Europejskiej od 1 lipca do 31 grudnia 2011 r.

<sup>2</sup> Zob. np.: [www.mg.gov.pl/node/15035](http://www.mg.gov.pl/node/15035).

<sup>3</sup> [www.mg.gov.pl/node/3671](http://www.mg.gov.pl/node/3671).

<sup>4</sup> Umowa handlowa dotycząca zwalczania obrotu towarami podrobionymi, *Anti-Counterfeiting Trade Agreement*, zawarta między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi oraz Australią, Kanadą, Japonią, Korei Płd., Meksykiem, Marokiem, Nową Zelandią, Singapurem, Szwajcarią i Stanami Zjednoczonymi.

pewno wykraczające poza ramy naukowej dysputy i pozwalające opinii publicznej na zapoznanie się także ze stanowiskami przeciwników wskazanej instytucji.

W dalszych rozważaniach, z uwagi na wielowątkowość omawianej problematyki, zostaną przedstawione jedynie wybrane zagadnienia oraz uwagi odnośnie do działań w zakresie wypracowania modelu jednolitej ochrony patentowej, podejmowanych podczas polskiej prezydencji.

Na wstępie należy wspomnieć, w jaki sposób doszło do wypracowania jednolitego systemu patentowego<sup>5</sup>. W latach 50. XX w., w początkowym okresie istnienia Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, państwa członkowskie zainteresowane były stworzeniem wspólnego prawa patentowego, z zasięgiem obowiązywania na terytoriach współpracujących państw. Wypracowanie wspólnego prawa patentowego ważne było przede wszystkim z uwagi na kształtowanie się wspólnego rynku gospodarczego.

Prace i negocjacje między państwami doprowadziły do przyjęcia Konwencji o udzielaniu patentów europejskich<sup>6</sup>. Podkreślenia w tym miejscu wymaga w okoliczność, że patent europejski udzielany na podstawie wskazanej konwencji, nie jest patentem unijnym (wcześniej – wspólnotowym). Nie został bowiem wypracowany przez organy Unii Europejskiej uprawnione do stanowienia prawa, nadto zakres terytorialny tego prawa wykracza poza granice państw członkowskich.

Przez kolejnych kilkadziesiąt lat trwały prace nad wprowadzeniem unijnego prawa patentowego. Państwom członkowskim nie udało się osiągnąć porozumienia aż do roku 2010, kiedy to Komisja Europejska, na wniosek dwunastu krajów<sup>7</sup>, zgłosiła wniosek w sprawie upoważnienia do podjęcia wzmocnionej współpracy w zakresie stworzenia jednolitego systemu patentowego. Parlament Europejski w lutym 2011 r. wyraził zgodę na projekt Rady i upoważnił ją do przyjęcia decyzji dotyczącej wzmocnionej współpracy. Rada podjęła decyzję w sprawie upoważnienia do podjęcia wzmocnionej współpracy<sup>8</sup> dotyczącej stworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej 10 marca 2011 r.<sup>9</sup> W ramach wzmocnionej współpracy prace nad jednolitą ochroną patentową podjęło 25 państw Unii Europejskiej,

---

<sup>5</sup> Zob. *Historię prac nad jednolitym patentem*, zamieszczoną na stronach internetowych Ministerstwa Gospodarki: [www.mg.gov.pl/Wspieranie+przedsiębiorczosci/Jednolity+patent+europejski/Historia+prac+nad+jednolitym+patentem+UE](http://www.mg.gov.pl/Wspieranie+przedsiębiorczosci/Jednolity+patent+europejski/Historia+prac+nad+jednolitym+patentem+UE); K. Szczepanowska-Kozłowska, *Patent europejski*, „Glosa” 1998, marzec, s. 1–5.

<sup>6</sup> Konwencja została podpisana 5 października 1973 r. (zwana jest również Konwencją monachijską lub Konwencją o patencie europejskim) i weszła w życie w 1977 r. po ratyfikacji przez Belgię, Danię, Francję, Luksemburg, Holandię, Wielką Brytanię i Szwajcarię. Polska jest stroną Konwencji od 1 marca 2004 r. Tekst został opublikowany w Dz.U. z 2004 r., Nr 79, poz. 737.

<sup>7</sup> Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Litwa, Luksemburg, Holandia, Niemcy, Polska, Słowenia, Szwecja i Wielka Brytania.

<sup>8</sup> Zasady wzmocnionej współpracy zostały określone w art. 326–334 TFUE i art. 20 TUE. Procedura ta została wprowadzona na mocy traktatu amsterdamskiego. Do czasu podjęcia prac nad jednolitą ochroną patentową, instytucja została wykorzystana do wypracowania harmonizacji prawa rozwodowego. Polska nie uczestniczyła w tym procesie.

<sup>9</sup> Decyzja nr 2011/167/EU, Dz.Urz. UE, L 76, 22.03.2011, s. 53.

z wyłączeniem Hiszpanii i Włoch. Do czasu zakończenia polskiej prezydencji nie osiągnięto jednak ostatecznego porozumienia w sprawie jednolitej ochrony patentowej. Wyjaśnienia wymagają również wątpliwości natury ogólnej, jakie rodzą się na tle omawianej jednolitej ochrony patentowej. Przede wszystkim podkreślić należy, że jednolita ochrona patentowa, mimo wielu wysiłków, nie doprowadzi do utworzenia unijnego patentu. Włochy i Hiszpania, o czym wspomniano wyżej, nie wyraziły bowiem woli podejmowania wzmocnionej współpracy w zakresie jednolitego patentu. Nadto sama nazwa patent europejski bywa myląca. Przypomnieć trzeba, że od czasu podpisania Konwencji monachijskiej udzielane są już patenty europejskie. Porozumienia projektowanych aktów prawnych przewidują natomiast stworzenie patentu europejskiego o jednolitym skutku (*European patent with unitary effect*). Wspomniane projekty nie przewidują także utworzenia odrębnego urzędu udzielającego patentów, zarówno bowiem patenty europejskie, jak i patenty o jednolitym skutku będą udzielane przez Europejski Urząd Patentowy z siedzibą w Monachium<sup>10</sup>. Patent europejski o jednolitym skutku tym ma się różnić od patentu europejskiego, że będzie wywoływał automatyczny skutek na terytorium wszystkich państw, które uczestniczyły we wzmocnionej współpracy. Natomiast patent europejski obowiązuje wyłącznie w państwach wskazanych w zgłoszeniu patentowym i wymaga walidacji (zatwierdzenia) w tychże krajach.

Negocjacje w sprawie unijnego jednolitego reżimu patentowego ostatecznie doprowadziły do wypracowania tzw. pakietu patentowego, na który składają się<sup>11</sup>: projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady wprowadzającego wzmocnioną współpracę w sprawie utworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej,

– projekt rozporządzenia Rady wprowadzającego wzmocnioną współpracę w dziedzinie utworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej w odniesieniu do ustaleń dotyczących tłumaczeń,

– projekt umowy międzynarodowej w sprawie utworzenia Jednolitego Sądu Patentowego.

Dwa pierwsze akty zostaną uchwalone przez instytucje unijne, natomiast ostatni z nich ma stanowić wielostronne porozumienie państw członkowskich, czyli przybrać formę umowy międzynarodowej.

---

<sup>10</sup> European Patent Office (EPO) jest organem Europejskiej Organizacji Patentowej, powołanej na mocy Konwencji monachijskiej.

<sup>11</sup> Opracowanie dotyczy wersji aktów aktualnych w czasie sprawowania przez Polskę przewodnictwa w Radzie UE. Należy jednak pamiętać, że wciąż nie osiągnięto porozumienia odnośnie do treści rozporządzeń i umowy międzynarodowej, z tego też względu ostateczny kształt przyjętych rozwiązań może odbiegać od omawianej wersji. Tłumaczenia podane za wersjami przyjętymi przez Ministerstwo Gospodarki: [www.mg.gov.pl/Wspieranie+przedsiebiorczosci/Jednolity+patent+europejski/Dokumentacja](http://www.mg.gov.pl/Wspieranie+przedsiebiorczosci/Jednolity+patent+europejski/Dokumentacja). Zauważyć należy, że mimo upływu prawie roku od zakończenia polskiej prezydencji, do końca listopada 2012 r. w języku polskim został przedstawiony wyłącznie projekt odnoszący się do tłumaczeń.

Na tle podjętej wzmocnionej współpracy w sprawie stworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej pojawiają się wątpliwości w zakresie jej dopuszczalności w świetle postanowień TUE i TFUE.

Niezgodność z postanowieniami Traktatów zarzuciły przede wszystkim Włochy i Hiszpania (art. 20 (1) TUE, art. 118, 326 i 327 TFUE). Oba państwa wniosły skargi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zwanego dalej TSUE).

Skarga Hiszpanii została opatrzona numerem C-274/11<sup>12</sup>. Hiszpania wniosła o stwierdzenie nieważności decyzji Rady 2011/167/UE i zarzuciła przede wszystkim, że Rada dopuściła się nadużycia władzy posługując się mechanizmem wzmocnionej współpracy, który w tym wypadku nie służy integracji państw członkowskich, lecz prowadzi do uniknięcia negocjacji z państwem członkowskim. Hiszpania dopatrzyła się nadto naruszenia systemu prawnego Unii Europejskiej przez nieuwzględnienie zasad rozwiązywania sporów przez organy unijne w sytuacji, gdy tytuły prawne podlegają prawu Unii.

Włochy, w skardze nr C-295/11<sup>13</sup>, wniosły również o stwierdzenie nieważności decyzji Rady 2011/167/UE z 10 marca 2011 r. w sprawie upoważnienia do podjęcia wzmocnionej współpracy dotyczącej stworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej. W opinii Włoch, Rada wykroczyła poza kompetencje niewyłączne Unii<sup>14</sup>, posługując się instytucją wzmocnionej współpracy w zakresie jednolitej ochrony patentowej. Wzmocniona współpraca, zdaniem skarżącego, prowadzi do skutków co najmniej niezgodnych z celami tej instytucji.

Nadto decyzja Rady narusza rynek wewnętrzny, wprowadzając dyskryminację wśród przedsiębiorców i przeszkody w handlu między państwami członkowskimi oraz zakłócając konkurencję.

Skargi obecnie rozpoznawane są łącznie pod wspólnym numerem C-274/11. TSUE do końca listopada 2012 r. nie zajął stanowiska w podniesionej kwestii, natomiast na dzień 11 grudnia 2012 r. przewidziano termin złożenia opinii.

Nie ulega wątpliwości, że orzeczenie TSUE, jeżeli racja przyznana zostanie stronie skarżącej, wywrze znaczące skutki stawiając pod znakiem zapytania powodzenie dalszych prac nad jednolitą ochroną patentową w ramach wzmocnionej współpracy.

Okazać się może, że państwa członkowskie lub sama Unia będą zmuszone wykreować lub też skorzystać z innych możliwości wprowadzenia jednolitego patentu, gdyż instytucja wzmocnionej współpracy zostanie uznana za nieadekwatną w tym zakresie. W czasie polskiej prezydencji państwa członkowskie osiągnęły porozumienie w sprawie obu rozporządzeń.

---

<sup>12</sup> Skarga została wniesiona do TSUE 3 czerwca 2011 r. (Królestwo Hiszpanii przeciwko Radzie Unii Europejskiej, Dz.Urz. UE, C 219, 23.07.2011, s. 12).

<sup>13</sup> Skarga została wniesiona do TSUE 10 czerwca 2011 r. (Republika Włosa przeciwko Radzie Unii Europejskiej, Dz.Urz. UE, C 232, 06.08.2011, s. 21).

<sup>14</sup> Art. 20 ust. 1 akapit pierwszy TUE.

Parlament Europejski i Rada zawarły również konsensus, czego wyrazem było zakończenie I czytania obu projektów rozporządzeń<sup>15</sup>. Rozporządzenie w sprawie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej<sup>16</sup> ma zmierzać przede wszystkim do stworzenia przedsiębiorcom szerszych możliwości w korzystaniu z osiągnięć postępu naukowo-technicznego państw Unii Europejskiej (pkt 1 preambuły). Zaznacza się przy tym, że jednolita ochrona patentowa nie będzie dostępna wyłącznie dla zgłaszających patent z państw członkowskich, lecz z jej dobrodziejstw będą mogły korzystać wszystkie podmioty, bez względu na ich narodowość, miejsce zamieszkania czy siedzibę przedsiębiorstwa (pkt 2 preambuły).

Postanowienia rozporządzenia przewidują przede wszystkim stworzenie patentu, który wywiera jednolity skutek we wszystkich umawiających się państwach. Jego ograniczenie, przeniesienie, unieważnienie czy wygaśnięcie powoduje taki sam skutek w odniesieniu do wszystkich państw (art. 3). Patent ma obowiązywać od dnia opublikowania informacji o przyznaniu patentu w Europejskim Biuletynie Patentowym przez Europejski Urząd Patentowy (art. 4). W kolejnych przepisach wskazano skutki patentu europejskiego o jednolitym skutku, określając o uprawnieniach właściciela w razie bezpośredniego i pośredniego wykorzystania wynalazku (art. 6–7). Natomiast w art. 8 wyszczególniono sytuacje, w których dozwolone jest korzystanie z patentu (m.in. do działań podejmowanych prywatnie i w celach niehandlowych, eksperymentalnych, do dokonania badań i prób z zakresu weterynarii i medycyny, do leków recepturowych, do wykorzystania przez rolnika we własnej produkcji roślinnej i hodowli)<sup>17</sup>. Przepisy rozporządzenia nie obejmują kwestii licencji obowiązkowych, które powinny być uregulowane w przepisach każdego z krajów członkowskich. Natomiast uprawniony z patentu może złożyć w Europejskim Urzędzie Patentowym oświadczenie o gotowości zezwolenia na używanie wynalazku w charakterze licencjobiorcy – licencja umowna (art. 11). Patent europejski o jednolitym skutku ma być udzielany przez Europejski Urząd Patentowy. Organ ten zapewnia również administrowanie sprawami związanym z patentem (np. pobiera opłaty za przedłużenie patentów, publikuje tłumaczenia, art. 12). Postanowienia niniejszego rozporządzenia sprawią zatem, że na terytorium Unii Europejskiej będą obowiązywały patenty krajowe, patenty europejskie

<sup>15</sup> Przewodnictwo Polski w Radzie Unii Europejskiej. Raport końcowy z przygotowania i sprawowania prezydencji złożony przez Pełnomocnika Rządu ds. Przygotowania Organów Administracji Rządowej i Sprawowania przez Rzeczpospolitą Polską Przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej na podstawie § 1, pkt 2. Rozporządzenia Rady Ministrów z 15 lipca 2008 r. (Dz.U. Nr 133, poz. 843 z późn. zm.). Raport przyjęty przez Radę Ministrów 17 kwietnia 2012 r., Warszawa, kwiecień 2012. Raport dostępny jest w formie elektronicznej: [www.pl2011.eu/sites/default/files/users/user43/raport\\_koncowy\\_-\\_rm\\_17.04.2012.pdf](http://www.pl2011.eu/sites/default/files/users/user43/raport_koncowy_-_rm_17.04.2012.pdf).

<sup>16</sup> Wersja nr 11328/11 dokumentu Rady Unii Europejskiej z 23 czerwca 2011 r.

<sup>17</sup> Na szczycie liderów 29 czerwca 2012 roku, pod naciskiem Wielkiej Brytanii, z projektu umowy o JSP usunięto postanowienia o uprawnieniach w zakresie składania pytań prejudycjalnych do TSUE oraz postanowienia art. 6–8 w rozporządzeniu w sprawie utworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej. Rada Europejska wyraziła sprzeciw wobec nowego brzmienia umowy, zaś Parlament Europejski odroczył głosowanie.

o jednolitym skutku, patenty europejskie oraz patenty europejskie o jednolitym skutku zatwierdzone dodatkowo w jednym lub kilku państwach niezaangażowanych w tworzenie jednolitej ochrony patentowej.

Natomiast rozporządzenie w zakresie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej w odniesieniu do odpowiednich ustaleń dotyczących tłumaczeń<sup>18</sup> przewiduje, że składający wniosek będzie mógł dokonać zgłoszenia patentowego w dowolnym języku Unii. Składając wniosek w innym języku niż język narodowy, wnioskodawca uprawniony będzie do żądania zwrotu kosztów związanych z tłumaczeniem (art. 5). Postanowienia tego aktu przewidują również ochronę strony postępowania, której językiem narodowym nie jest język wynikający z tego aktu (czyli język angielski, francuski czy niemiecki). Zgodnie bowiem z art. 4, w przypadku sporu sądowego właściciel patentu na żądanie domniemanego sprawcy naruszenia patentu przedstawia pełne tłumaczenie na język urzędowy tego pozwanego, przy czym nie może to być tłumaczenie automatyczne (jak wynika z punktu 8 preambuły rozporządzenia). Koszty tego tłumaczenia ponosi właściciel patentu. Powyższy przepis zawiera również zastrzeżenie, że sąd w razie sporu o odszkodowanie powinien uwzględnić fakt, iż przed otrzymaniem tłumaczenia domniemany sprawca mógł nie mieć świadomości naruszania patentu. Przedmiotowy akt prawny przewiduje również okres przejściowy (nawet do 12 lat od dnia rozpoczęcia stosowania rozporządzenia) dokonywania publikacji tłumaczeń specyfikacji patentu przez Europejski Urząd Patentowy na język angielski lub dowolny język urzędowy państwa członkowskiego.

Wobec powyżej proponowanych rozwiązań pojawiły się zdecydowanie krytyczne głosy przedstawicieli nauki i rzeczników patentowych<sup>19</sup>. Autorzy negatywnych opinii wskazują przede wszystkim na nierówne traktowanie podmiotów pochodzących z krajów, których językami urzędowymi nie jest angielski, francuski czy niemiecki. W ich ocenie szczególnie utrudnione będzie prowadzenie działalności przez polskich małych i średnich przedsiębiorców, gdyż działalność gospodarcza związana z wykorzystywaniem osiągnięć nauki i techniki będzie wymagała od nich dołożenia jeszcze większej staranności, by nie narazić się na ewentualne procesy o naruszenie praw z patentu. Należy zgodzić się z tymi opiniami, tym bardziej, że nawet wskazane powyżej zapewnienia pozornej równości i troski o prawa podmiotów, mogą w praktyce okazać się niewystarczające. Skoro nawet przedstawiciele państw zaangażowanych we wzmocnioną współpracę uważają, że dopiero po 12 latach zostanie osiągnięty wystarczająco wysoki poziom zautoma-

<sup>18</sup> Zob. przyp. 16.

<sup>19</sup> A. Nowicka, *Kontrowersje dotyczące utworzenia jednolitej ochrony patentowej oraz Jednolitego Sądu Patentowego. Analiza prawna (stan na 27 stycznia 2012 r.)*, „Rzecznik Patentowy” 2011, nr 2–4; List otwarty w sprawie jednolitej ochrony patentowej i Jednolitego Sądu Patentowego prof. zw. dr hab. h.c. S. Sołtysiński, prof. zw. dr hab. R. Markiewicz, prof. zw. dr hab. A. Szajkowski, prof. UAM dr hab. A. Nowicka, prof. zw. dr hab. J. Szwaja i prof. zw. dr hab. R. Skubisz. List został opublikowany m.in. na stronie internetowej Polskiej Izby Rzeczników Patentowych: [www.pirp.org.pl](http://www.pirp.org.pl); M. Kleiber, *Niejednolite korzyści z jednolitej ochrony patentowej*, „Gazeta Prawna”, 30.05.2012.



tyzowanych tłumaczeń na wszystkie języki narodowe, to tym bardziej strona polska powinna z dystansem podchodzić do proponowanych rozwiązań. Szczególnie, że poziom znajomości języków obcych w naszym kraju znacznie odbiega (na niekorzyść) od średniej europejskiej.

Polska prezydencja, w toku prac nad jednolitą ochroną patentową, przedstawiła projekt umowy w sprawie Jednolitego Sądu Patentowego i projekt jego statutu (numer 16741/11 z 11 listopada 2011 r., zwanego także JSP)<sup>20</sup>. Statut Jednolitego Sądu Patentowego stanowi aneks do projektu umowy.

Jedną z zasadniczych kwestii pozwalających na uzgodnienie umowy, która musi wszak pozostawać w zgodzie z postanowieniami Traktatów, było przyznanie sądom krajowym uprawnienia do występowania z pytaniem prejudycjalnym do TSUE w zakresie jednolitego patentu europejskiego<sup>21</sup>. Przypomnieć bowiem należy, że właśnie brak takiej regulacji był podstawą wydania negatywnej opinii TSUE odnośnie do poprzedniego projektu jednolitego systemu rozstrzygania sporów patentowych. 8 marca 2011 r. TSUE w pełnym składzie wydał opinię nr 1/09<sup>22</sup>. W konkluzji TSUE stwierdził, że postanowienia umowy międzynarodowej, przyznające wyłączną właściwość do rozstrzygania sądomi międzynarodowemu (pozostającemu poza instytucjonalnymi i sądowymi organami Unii) powództw wnoszonych przez jednostki w dziedzinie patentu europejskiego oraz prawo dokonywania wykładni i stosowania prawa Unii Europejskiej w tej dziedzinie, są niezgodne z postanowieniami TUE i TFUE. Proponowane rozwiązania pozbawiają bowiem sądy krajowe kompetencji w zakresie stosowania prawa Unii i dokonywania jego wykładni, zaś TSUE jego właściwości do udzielania odpowiedzi na pytania prejudycjalne sądów krajowych<sup>23</sup>.

Trybunał zwrócił również uwagę, że proponowana pozycja prawna europejskiego sądu patentowego, pozbawiałaby możliwości prowadzenia postępowania w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego oraz orzeczenia odpowiedzialności majątkowego takiego państwa, w sytuacji naruszenia prawa

---

<sup>20</sup> Zob. przyp. 17.

<sup>21</sup> Dokument Rady 7928/09 z 23 marca 2009 r. dotyczący zmienionego przez prezydencję tekstu projektu porozumienia w sprawie europejskiego i wspólnotowego sądu patentowego oraz projektu jego statutu.

<sup>22</sup> Opinia w języku polskim dostępna jest na stronie internetowej EUR-Lex: [www.eur-lex.europa.eu/Notice.do?val=561012:cs&lang=pl&list=561012:cs,&pos=1&page=1&n-bl=1&pgs=10&hwords=&checktexte=checkbox&visu=#texte](http://www.eur-lex.europa.eu/Notice.do?val=561012:cs&lang=pl&list=561012:cs,&pos=1&page=1&n-bl=1&pgs=10&hwords=&checktexte=checkbox&visu=#texte).

<sup>23</sup> Punkt 89 opinii. Zob. też pkt 80, zgodnie z którym: „Trybunał nie jest właściwy do rozstrzygania skarg bezpośrednich wnoszonych w ramach sporów między jednostkami w zakresie patentów, ponieważ właściwość ta przysługuje sądom państw członkowskich. Jednak te ostatnie nie mogą przenieść właściwości do rozstrzygania takich sporów na organ sądowy utworzony w drodze umowy międzynarodowej, która pozbawiłaby owe sądy krajowe ich zadania – jako sądów powszechnych w ramach porządku prawnego Unii – stosowania prawa Unii i, co za tym idzie, przewidzianej w art. 267 TFUE możliwości tudzież obowiązku wystąpienia z odesłaniem prejudycjalnym w rozpatrywanej dziedzinie”.

Unii przez orzeczenie sądu patentowego<sup>24</sup>. TSUE zauważył nadto, że nie jest obce Unii Europejskiej istnienie sądu międzynarodowego, będącego organem wspólnym dla kilku państw członkowskich. Przykładem takiego sądu jest Trybunał Sprawiedliwości Beneluksu (Cour de justice Benelux)<sup>25</sup>. Pozycja sądu patentowego różni się jednak od tego ostatniego sądu, gdyż Trybunał Sprawiedliwości Beneluksu jest osadzony w systemie sądowniczym Unii, a zatem jego orzeczenia podlegają normom prawa Unii.

Mając na względzie powyższą opinię państwa członkowskie zaproponowały, by Jednolity Sąd Patentowy był sądem wspólnym dla państw członkowskich – stron umowy, podlegającym takim samym obowiązkom nakładanym przez prawo Unii, jak każdy sąd krajowy (art. 1). JSP ma być również sądem powszechnym dla umawiających się stron oraz ma stanowić część ich systemu sądowego (art. 14b).

Powyższe propozycje wywołały ożywioną dyskusję wśród polskich przedstawicieli nauki<sup>26</sup>. Wskazano przede wszystkim, że sąd ten nie mieści się w systemie polskiego wymiaru sprawiedliwości (art. 10 ust. 2, art. 175 Konstytucji<sup>27</sup>), narusza zasadę prymatu Konstytucji (art. 8 ust. 1) oraz pozostaje w sprzeczności z hierarchią źródeł prawa, określoną w art. 87 Konstytucji.

Należy jednak zwrócić uwagę, że choć postanowienia umowy międzynarodowej w sprawie JSP mogą budzić wątpliwości natury konstytucyjnej, to nie można pomijać okoliczności, iż umowa taka przede wszystkim będzie podlegała ratyfikacji w trybie art. 89 czy art. 90 Konstytucji. Nadto postanowienia umowy będą mogły zostać poddane badaniu przez Trybunał Konstytucyjny pod kątem zgodności z polską Konstytucją (art. 188 Konstytucji)<sup>28</sup>. Należy wyrazić pogląd, że jeśli już powyższa umowa zostanie podpisana przez stronę polską, najistotniejszy okazać się może sposób wykonania orzeczeń JSP. Zauważyć bowiem trzeba, że skutek automatycznego obowiązywania na terytoriach państw członkowskich zarezerwowany został wyłącznie dla patentów europejskich o jednolitym skutku, natomiast postanowienia umowy w sprawie JSP nie przewidują takiego automatycznego skutku obowiązywania orzeczeń JSP (art. 56 projektowanej umowy międzynarodowej). W myśl postanowień wskazanego przepisu, wykonanie orzeczeń JSP następuje na podstawie przepisów prawa, w którym wydane orzeczenie jest egzekwowane. Na etapie zatem egzekucji należy wypracować takie rozwiązania, które w jak najwyższym stopniu zapewnią ochronę interesów polskich przedsiębiorców oraz jednocześnie będą gwarancją zachowania standardów konstytucyj-

<sup>24</sup> Punkt 88 opinii.

<sup>25</sup> Trybunał Sprawiedliwości Beneluksu został utworzony na mocy traktatu z 31 marca 1965 r. podpisanego w Brukseli między Belgią, Holandią i Luksemburgiem. Więcej informacji o Trybunale oraz treść traktatu zostało zamieszczonych na jego stronach internetowych: [www.courbeneluxhof.be/fr/index.asp](http://www.courbeneluxhof.be/fr/index.asp).

<sup>26</sup> A. Nowicka, *op. cit.*, s. 138–144.

<sup>27</sup> Ustawa z 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

<sup>28</sup> Zob. wyrok TK z 24 listopada 2010 r., sygn. akt K 32/09, dotyczący traktatu z Lizbony.



nych. Postulatem *de lege ferenda* jest przyjęcie podobnych rozwiązań, jak w sytuacji uznania czy stwierdzenia wykonalności orzeczeń państw obcych, zawartych w Kodeksie postępowania cywilnego<sup>29</sup>. Zauważyć bowiem należy, że wskazane instytucje z powodzeniem stosuje się od wielu lat, cechuje je ugruntowana praktyka i utrwalone orzecznictwo. Natomiast wzorem do ewentualnej nowej regulacji w zakresie wykonania orzeczeń JSP nie powinny być przepisy odnoszące się do orzeczeń sądów państw członkowskich Unii Europejskiej, z uwagi na okoliczność, że sąd do spraw jednolitych patentów zostanie ustanowiony na podstawie umowy międzynarodowej.

Jednolity Sąd Patentowy jako instytucja nowa, nieznana dotychczasowemu porządkowi prawnemu Unii, z pewnością będzie wymagała określenia jej charakteru prawnego w systemie prawa unijnego. W przyszłości TSUE albo sądy krajowe będą musiały zmierzyć się z dokonaniem wykładni postanowień umowy o JSP w kontekście usytuowania JSP w systemie prawa unijnego i porządków prawnych państw członkowskich, gdyż prawo, jako nauka społeczna, podlega ciągłemu rozwojowi i wymaga dostosowania do zmieniających się warunków gospodarczych czy społecznych. Sąd ten będzie rozstrzygał bowiem spory między prywatnymi podmiotami, lecz mimo, że będzie pozostawał poza systemem organów Unii Europejskiej, to jednocześnie zobowiązany będzie do przestrzegania jej prawa. We wspomnianej wyżej opinii 1/09<sup>30</sup>, TSUE wskazał, że co do zasady związanie się umową międzynarodową, przewidującą ustanowienie organu sądowiczego, dokonującego wykładni jej postanowień, nie stanowi naruszenia prawa Unii. Natomiast uprawnienie organów sądowych, ustanowionych na podstawie umowy międzynarodowej do przestrzegania jej postanowień, stanowi konieczny i niezbędny element realizacji przepisów każdego porozumienia międzynarodowego, w przeciwnym razie umowa mogłaby pozostać martwa, zaś jej postanowienia nieprzestrzegane<sup>31</sup>.

Podsumowując, wskazać należy, że na arenie międzynarodowej dokonania polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w sprawie jednolitej ochrony patentowej, nie mogą być oceniane krytycznie. Co prawda nie osiągnięto w owym czasie ostatecznego porozumienia w omawianym zakresie, lecz jednocześnie negocjacje zaangażowanych państw zbliżyły się do wypracowania konsensusu w wielu kontrowersyjnych punktach.

Natomiast na płaszczyźnie krajowej, w aspekcie prac nad jednolitym patentem europejskim, należy poddać krytycznej ocenie nie tylko propozycje, na które zgodziła się strona polska, lecz również sposób angażowania społeczeństwa w proces stanowienia prawa. Zaangażowaniu Polski w prace nad jednolitą ochroną patentową trzeba przede wszystkim zarzucić brak należytego rozeznania i uwzględnienia realiów społecznych. Wypada zgodzić się z głosami krytyki, że za-

<sup>29</sup> Art. 1145–1152 ustawy z 17 listopada 1964 r. (Dz.U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

<sup>30</sup> Punkt 74 opinii.

<sup>31</sup> W tym miejscu należy wskazać choćby niewykonalność w Polsce wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

angażowanie Polski we wzmocnioną współpracę przy tworzeniu jednolitej ochrony patentowej nie zostało poprzedzone należytymi badaniami, w szczególności odnośnie do skutków społecznych i gospodarczych, jakie wywoła wskazana instytucja jeżeli zacznie obowiązywać na terytorium naszego kraju. Nie można bowiem pomijać oficjalnych danych statystycznych, że Polska nie jest krajem rozwiniętym pod względem innowacyjności. Dokonanie zgłoszeń przez polskie podmioty wyłącznie 404 patentów europejskich w 2011 r.<sup>32</sup> świadczy wręcz o mizernym poziomie polskiej nauki i wynalazczości. Wprowadzenie jednolitej ochrony patentowej na terytorium państwa polskiego z pewnością nie stanie się samoistną przyczyną wzrostu innowacyjności, a wręcz przeciwnie – może jeszcze wpłynąć na zahamowanie tego rozwoju. W szczególności mali i średni przedsiębiorcy, mimo, że postanowienia jednolitej ochrony patentowej zostały właśnie dla nich przeznaczone, mogą zniechęcić się do dokonywania zgłoszeń w ramach jednolitej ochrony patentowej, gdy każde takie zgłoszenie będzie wymagało żmudnej i czasochłonnej lektury wcześniej dokonanych zgłoszeń. Z tego też względu prezentowanie stanowiska w myśl zasady „nic o nas, bez nas”, nie wydaje się właściwe w odniesieniu do jednolitej ochrony patentowej.

Należy również podzielić sceptyczne głosy, że postanowienia pakietu patentowego są niekorzystne dla polskich przedsiębiorców. W szczególności nie napawają optymizmem, że poziom innowacyjności będzie wzrastał w przypadkach braku tłumaczenia patentów na język polski, prowadzenia postępowań w języku obcym i wysokich kosztów ochrony ponoszonych przed sądem. Wyrazić należy obawy, czy proponowane rozwiązania automatycznych tłumaczeń spełnią swoją rolę, szczególnie, że język „patentowy” jest szczególny, wysoce specjalistyczny, który wymaga precyzyjnej znajomości nie tylko prawnych aspektów, lecz również technicznych sformułowań. Krytyczna ocena jest tym bardziej uzasadniona, że nawet teksty oficjalnych dokumentów Unii Europejskiej do dziś nie doczekały się oficjalnego polskiego tłumaczenia, wystarczy w tym miejscu wspomnieć choćby teksty dokumentów Rady czy poszczególnych prezydencji odnoszących się do omawianego zagadnienia jednolitej ochrony patentowej. Nadto już teraz polski wynalazca pragnący dokonać zgłoszenia europejskiego patentu napotyka trudności w znalezieniu profesjonalnego rzecznika patentowego, który podjąłby się zgłoszenia w Europejskim Urzędzie Patentowym.

W opinii państw współpracujących przy stworzeniu patentu europejskiego o jednolitym skutku, patent taki ma być szeroko dostępny z uwagi na niższe koszty jego uzyskania. Zgodnie z wyliczeniami wskazanymi w propozycjach rozporządzeń dotyczących patentu o jednolitym skutku<sup>33</sup>, patent europejski podlegający walidacji w trzynastu krajach kosztuje około 20 tys. euro, w tym 14 tys. euro po-

---

<sup>32</sup> Annual report 2011, [www.epo.org/about-us/office/annual-report/2011/statistics-trends/patent-filings.html](http://www.epo.org/about-us/office/annual-report/2011/statistics-trends/patent-filings.html).

<sup>33</sup> [www.ec.europa.eu/internal\\_market/indprop/docs/patent/translation\\_arrangements/proposition\\_com\\_2010\\_350\\_pl.pdf](http://www.ec.europa.eu/internal_market/indprop/docs/patent/translation_arrangements/proposition_com_2010_350_pl.pdf).

noszone jest na tłumaczenia. Natomiast jednolita ochrona patentowa pozwoliłaby na obniżenie kosztów udzielenia patentu do kwoty 6.200 euro. Nawet jednak ta obniżona kwota ochrony patentowej nie przyczyni się więc samoistnie do wzrostu polskiej wynalazczości. Kwota ta bowiem nadal pozostaje znaczna dla średnich przedsiębiorców, nie wspominając już o przedsiębiorcach działających w małym rozmiarze.

Z tych też względów, mimo zrozumiałych aspiracji Polski do odgrywania znaczącej roli na arenie międzynarodowej, nie można zapominać, że wszystkie rozwiązania prawne mają służyć określonej roli i nie mogą pozostawać zawieszane w próżni, jako nieprzystające do realiów społecznych. Ponownego zaakcentowania wymaga opinia, że przedstawiciele polskiej władzy wykonawczej powinni uważniej słuchać krytyki, wyrażonej w tym wypadku przez specjalistów zajmujących się prawem patentowym (profesorowie wyższych uczelni, rzecznicy patentowi) czy też małych i średnich przedsiębiorców<sup>34</sup>.

#### **Abstract**

#### **Unitary Patent Protection – Selected Issues and Notes in Scope of Operation at Polish Presidency of the Council of the European Union**

One of the main targets of Polish Presidency of the Council of the European Union was to reach an agreement regarding unitary patent protection. However, although numerous attempts were made the issue remained unsolved. EU Member States reached a provisional agreement on the two draft regulations implementing enhanced cooperation in the area of unitary patent protection, but compromise on agreement for the creation of a Unified Patent Court was not achieved.

The works on Unitary Patent Protection lasted within enhanced cooperation of 25 EU Member States. The unitary protection was to be created by so-called patent package built of two regulations, adopted by union institutions introducing enhanced cooperation on unitary patent protection system and with respect of translations and international agreement on creating Unified Patent Court. The agreements stipulate establishment of European patent with unitary effect applicable on territory of all EU Member States participating in enhanced cooperation. The achievements of Polish Presidency in Europe in works on unitary patent protection should not be criticized although on domestic ground not only should the Polish stand and accepted offers but also the commitment of Polish society in establishing rules be refused.

---

<sup>34</sup> Zamiast wielu, zob. odesłania do poszczególnych artykułów umieszczone na stronie internetowej Polskiej Izby Rzeczników Patentowych: [www.rzecznikpatentowy.org.pl/index.php?menu=28](http://www.rzecznikpatentowy.org.pl/index.php?menu=28).